Opłata pocztowa uiszczona gotówką Cena 10 gr.

POLSKA ODRODZONA

PRAWDĄ MIŁOŚCIĄ PRACĄ

„Wierna służba Bogu i Ojczyźnie"

ORGAN NACZELNY KOŚCIOŁA STARO-KATOLICKIEGO

Rok XV. Warszawa 15 — 31 sierpnia 1937 Nr. 16

C z u w a j!

W każdej chwili żywota jesteś w przededniu mogiły,
Jako wieczysty więzień, co kosy czeka śmiertelnej:
Czuwaj! Przygotowany bądź — i wszystkie siły
Zbieraj, byś stanął wobec niej — nieskazitelny.

Antoni Lange (1862—1929)

„Szczęśliwi ludzie, którzy zaczynają od czynów"

O należne prawa dla Polskiego Kościoła Starokatolickiego wołamy do Polaków w całym świecie i ponownie do Rządu!

„Gdyby każdy człowiek mówił co myśli, to panująca dziś religia (rzym. dp.) nie przeżyłaby ani jednego dnia. Wszyscy jednak mniej lub więcej poddają się elementowi, który ich otacza i swą hipokryzją powiększa zło, nad którym boleją" *Selley*

Powyższe słowa wielkiego publicysty powinien zapisać sobie każdy Polak, który niema odwagi iść za prawdą, a toleruje faryzaizm i obłudę religijną.

Wprost nie chce się wierzyć, że w Polsce swój — własny Polski Kościół Staro-katolicki (to jest katolicki według czystych zasad Jezusa Chrystusa), nie może doprosić się u swego—polskiego rządu należnych jemu praw, które to prawa dały temu Kościołowi nawet rządy zaborcze, to jest pruski ustawą z r. 1875 i austriacki ustawą z r. 1877, a własna Ojczyzna tych praw przyznać nie chce i męczy biednych wyznawców już 14 lat. Co powie na to historia, co kraje kulturalne, co potomni? Jak wobec tego wygląda Konstytucja R. P.? Już „Deklaracja praw człowieka i obywatela" z roku 1789, stanowiąca fundament ustrojów społecznych, współczesnego świata głosiła: „Nikt nie może być ścigany za swoje przekonania religijne, nie naruszające porządku publicznego"

Kiedyż więc skończy się wreszcie lokalna polityka wyznaniowa w Polsce i zniknie brutalność i fanatyzm oraz lęk przed klerem papieskim, który sam dla siebie żąda wielkich praw i swobód, a innym życie religijne utrudnia i ośmiesza?.

Niech sobie władze dowoli otaczają opieką kler rzymski, ale niechże z praw ojczystych — konstytucyjnych korzystają i inne wyznania i obywatele — stawiani dotąd za swe odmienne rozumowanie od rzymskiego wyznania poza prawem. Mamy stare prawo za sobą, jesteśmy więc kościołem legalnym, ale na uregulowanie stosunku do Państwa czekamy już wiele lat tak, że krew ścina się w żyłach na tę krzywdę i niesprawiedliwość, jaka się nam wyznawcom Polskiego Kościoła dzieje, we własnej Ojczyźnie. Wszystkie odłamy religijne, stojące na gruncie narodowym chcą się zlać z nami momentalnie w jedną całość, gdyby tylko Wysoki Rząd Polski, określił wreszcie jasno prawa legalizacyjne tegoż świętego Kościoła Polskiego, głoszącego zasady wiary pierwotnej, t. j. Chrytusowej i apostolskiej, tak pięknie zwane przeto staro-katolickimi.

My wyznawcy Polskiego Kościoła St.-katolickiego wołamy do Polaków całego świata, by nam pomogli, by się upomnieli za skrzywdzonymi, wołamy do naszego Rządu, by ostatecznie pozwolił Nam korzystać z praw legalizacyjnych, jąkie nam dali już zaborcy, a wszak chyba oni nie życzyli lepiej Polakom, niż własna Ojczyzna.

Słusznie pisał p. Tadeusz Jankowski w artykule p. t. „W sprawie uporządkowania ustawodawstwa“ (Gaz. Adm. i Pol. Nr. 12 z r. 1935). „Najgorzej z punktu widzenia unifikacyjnego przedstawia się sprawa wyznaniowego prawa w Polsce”. Sic!!!

Niechże więc ta sprawa już raz wreszcie będzie przez Rząd załatwiona, niech obywatele się nie męczą, niech nie mają żalu do swej Ojczyzny i do swego rządu. Niech droga do odrodzenia ducha polskiego przez Polski Kościół będzie wreszcie otwartą dla tych, którzy po tej drodze iść pragną i mają odwagę wyzwolić się z kajdan rzymskiej niewoli ducha.

Prosimy i czekamy, ufni, że w r. 1937 sprawa wreszcie będzie załatwiona. *Inteligencja warszawska z P. K.*

Łamigłówka w sprawie sukcesii apostolskiej--rzymskiej.

W r. 1937 nakładem poznańskiego „Św. Wojciecha” wyszło polskie tłumaczenie książki p. t. „Papież z ghetta“ pióra żarliwej katoliczki, baronówny Gertrudy von le Fort.

Autorka opisuje, że i żyd był papieżem w tiarze.

Po śmierci pap. Honoriusza II (1130), wybrany został papieżem Pietro Leoni (Pierieoni), którego ojciec dla interesu, jako żyd, przechrzcił się, lecz na łożu śmierci, w oczach syna jako jeszcze kardynała, wrócił do wiary ojców (t. j. żydowskiej) i bluźnił Jezusowi, okazując tem, że grał komedię przez długie lata jako neofita, t. j. pozornie nawrócony żyd, by w ten sposób ułatwić dzieciom karierę.

Syn tego żyda rządził kościołem jako papież Anaklet II — walcząc z rywalem swoim, wybranym przez mniejszość, pap. Innocentym II.

Ośm lat trwała walka zacięta między tymi dwoma papieżami, co utwierdziło wiernych w tym przekonaniu, że „stolica biskupia rzymska była przedmiotem licytacji polityczno-finansowej, a tylko naiwni wierzą w sukcesję—apostolską”. Wystarczy tylko uświadomić sobie, ilu wywyświęcali kapłanów i konsekrowali biskupòw obaj antypapieże i podobni im, których było naraz po kilku. Rozróżnij więc tu katoliku— rzymski legalną konsekrację od nielegalnej

Czyż nie rację ma Polski kościół Staro-katolicki, który naucza, że istota sukcesji—apostolskiej polega nie na fizycznej sukcesji, t. j. kolejności biskupów aż do Apostołów, ale na duchowej sukcesji, to jest na sile ducha, o ile dany kościół, jako organizacja Chrystusowa jest spadkobiercą ducha apostolskiego w pracy duszpasterskiej, bo św. Jan naucza, że biskupi mają władzę od Ducha św., a nie z sukcesji od papieża: „a wy pomazanie macie od Ducha św". (I. Jana II., w. 20).

Zw. E.

Jaka jest różnica między kościołem staro-katol. a rzym.-katol. c. d.

Jeszcze o kanonizacji.

Co do czci Świętych, to kościół Staro-katolicki stawia za wzór tylko tych świętych, których kanonizował — to jest uświęcił swym duchem sam Bóg.

I tak np. Szczepana męczennika nie kanonizowała Kongregacja rzymska z papieżem, a jednak Go czcimy i za wzór wiernym stawiamy, bo kanonizował go sam Bóg, stwierdzając przy jego śmierci głęboką wiarę męczennika, męstwo i ducha prawdziwie Chrystusowego, tak jasno okazonego przez Szczepana, gdy go kamienowano, iż on konając tak się modlił za prześladowców: „Panie Boże, nie poczytaj im tego grzechu" (Dz. Ap. r. VI). Akt kanonizacyjny objawił się więc w sile słów jego wiary: „Boże, nie poczytaj im tego grzechu". A więc w męczenniku tym górowała ponad wszystko wiara w prawdziwość słów Jezusa o miłości i nieprzyjaciół.

A jakże inaczej postępowali ci, których Rzym ogłosił świętymi. Oni wszak zapominali nie jednokrotnie o słowach Jezusa: „miłujcie nieprzyjacioły wasze i dobrze czyńcie tym, którzy was prześladują", bo ci urzędnicy — kapłani papiescy nie na słowach Jezusa Chr., ale na woli papieży opierali swe czyny i działali inkwizycyjnie, jakto w myśl przysięgi danej papieżowi muszą postępować wszyscy biskupi. Oto treść ich przysięgi: „Haereticos, schismaticos et rebelles eidem domino nostro vel successoribus praedictis pro posse persequar et impugnabo", t. j. heretyków, schyzmatyków i zbuntowanych przeciwko panu naszemu (papieżowi) i jego następcom, o ile to będzie w mej mocy, będę prześladował i tępił" (vide Pontificale Romanum). c. d. n.

Teologia systematyczna

c. d.

O SPOSOBIE OBJAWIENIA SIĘ BOGA.

Bóg objawił się w życiu i działalności t. zn.. że Bóg nie objawił się w napisanej księdze jako historii objawienia, że Bóg nie pisał, nie mówił lecz działał. Właśnie przez czyny daje się Bóg poznać, a więc nie jest ono takim, jak objawienie mahometańskie, które ma pretensje, iż jego autorem jest sam Bóg, albo podobnie cały szereg ksiąg pogańskich. Chrześc. Objawienie dokonało się w życiu i działalności. Słowa Pisma św. „to Pan uczynił” są najlepszym określeniem objawienia się Boga, z Jego czynów mają Go ludzie poznać.

Bóg objawił się Izraelowi, swą opatrznościową opieką, ratowaniem tego narodu, swym sądem historycznym nad nim, w instytucjach i duchowym wpływie, z którego naród czerpał pobożność, pokutę i nadzieję, w swoim wpływie na proroków, jakich pobudzał do wypowiadania prawdy, w celowym wychowaniu narodu Izraelskiego dla swoich zamiarów.

Bóg objawił się, iż wszedł w życie Izraela, w nim działał tak, iż co uczynił było to nauką i to byłby powiedział o sobie, gdyby objawił się za pomocą mowy. Wypadki opisane w księgach są historią objawienia.

Gdy Bóg objawił się w J. Chrystusie metoda pozostała ta sama i w Chrystusie objawienie jest historyczne, to jest w życiu i czynach.

Łączymy zwykle objawienie z Pismem św., podczas gdy objawienie zostało dane w **osobie, posłannictwie i działalności J. Chrystusa.**

J. Chrystus czynami okazał Boga takim, jakim jest w rzeczywisości, gdy Chrystus skończył swą działalność to najważniejsza część objawienia została dokonana. Ewangelie opisują częściowo to życie i czyny, które objawiły Boga, ale zanim Ewangelie zostały napisane (2 połowa I st.) objawienie zostało dokonane i nie byłyby napisane, gdyby je nie poprzedziło objawienie.

Nasuwa s'ę pytanie dlaczego taka metoda historyczna?

Ta metoda nie była przypadkową, niedowolną, przeciwnie była ona najlepszą, charakter bowiem może objawić się tylko w działalności, a ludziom trzeba było poznać charakter, a Bóg z drugiej strony chciał

objawić swój charakter i to było jedyną drogą, by zbliżyć się do ludzi, wejść w sferę ich pojęć i zrozumienia i żyć z nimi, by Go mogli poznać. Otóż Bóg to dokonał w Jez. Chr., Jego życie i śmierć pokazały udziom, jakim jest Bóg i na tym polega objawienie. c. d. n.

Triumf chrześcijaństwa w Rosji

Według dziennika moskiewskiego „Za Komunisticzeskoje Prowieszczenie" w 16-tu guberniach i krajach „Rosyjskiej Sowieckiej Republiki" (ZSRR) „związki wojujących bezbożników„ zlikwidowały się same.

Jest rzeczą charakterystyczną, że ani miejscowe komitety partii komunistycznej i komunistycznej młodzieży, ani organizacje zawodowe nie chcą nadal prowadzić prac bezbożniczych i przekazują je władzom rządowym, które w pośpiesznym tempie likwidują wszelkie rozpoczęte działania antyreligijne.

Przez całą Rosję przechodzi potężny prąd odrodzenia religijnego. Chrześcijaństwo wytrzymało straszną próbę i wychodzi z niej zwycięsko. Nowe pokolenie nie chce słyszeć o walce z religią.

Walczmy o silną Polskę

Mocarstwowość i dobrobyt Polski leży w zgodnej, jednolitej, szczerej współpracy ca'ego społeczeństwa z sobą i rządem polskim i w uniezależnieniu się od zgubnych nieraz wpływów polityki kleru wysługującego się okupacji włoskiej oraz zależy też i od odrodzenia ducha i skupienia narodu polskiego w swym — Polskim Koście.e St.-katolickim; niezależnym od Rzymu ani też od niezdrowego kierownictwa obywateli amerykańskich (któremu podlega niewolniczo t. zn. „Kościół polski narodowy kat. b-pa Hodura)

Halo! w następnym numerze podamy ofiary parafian na Kościół, oraz w której parafii najwięcej gazet czytają, a w której najmniej i która parafia zalega i na ile z należnością za prasę.

Red. i Adm. P. O.

Z kancelarii Kurii Biskupiej

Warszawa, ul. Łucka 2 (róg Żelaznej 55)

1) Przeniesieni i mianowani: Ks. Siwiec ze Szwejk do Petlikowic, ks. Jasiński do Szwejk.—

2) Dnia 22 sierpnia odbędzie się wizytacja w parafii Brześć n. B.

L. dz. 628, z dn. 10 VIII. (—) Ks. arcybiskup Wł. FARON.

Ofiary złożyli:

Cegiełki na bud. kośc. w Warszawie: Rojek 1 zł., NN z Bydgoszczy 50 gr., Kasperczykowie 5.50 zł., Witwicki 2 zł., zaś członkowskie nadesłali: Hibner z Gdyni 5 zł. i H. Witwicki 3 zł. Bóg zapłać Komt. B.

Rozkopaczew: W dniu 25 ligca, w dzien św. Jakuba Ap. patrona naszej parafii, odbyła się u nas uroczystość podniosła, w której wzięli udział wierni z dalekich okolic. Oprócz naszego miejscowego prob.-ad. ks. Markowicza, brał udział w nabożeństwie ks. Jasiński i ks. Przybysz. Ponieważ mamy swój tu kościół i cmentarz, przeto w rozwoju parafii nie napotykamy na żadne trudności, chyba jedynie lenistwo niektórych razi w tej wzniosłej pracy. *Kowalczyk*

Harasiuki: Od dwóch miesięcy mamy tu nowego proboszcza ks. Dobruckiego. Bardzo nas cieszy, że nowy kapłan zajął się młodzieżą i co niedziela odprawia pierwszą Mszę św. dla dzieci i wygłasza katechizmową naukę. Niech Bóg błogosławi tej uczciwej pracy, bo wszak młodzież jest przyszłą podwaliną Polskiego Kościoła. *Parafianie*

Rząd grecki zmusza kawalerów do małżeństwa

Jak donosi prasa grecka, zajmuje się obecnie rząd bardzo poważnie i intensywnie kwestią zapobieżenia spadkowi zaślubin, który w statystyce wygląda zastraszająco. Podsekretarz stanu w ministerstwie zdrowia i opieki społecznej prof. Adrianakos opracowuje obecnie ustawę, którą przedłoży radzie ministrów. W ustawie tej jest m. in. zastrzeżone, że żaden młodzieniec po ukończeniu 25 lat nie będzie mógł być przyjęty do służby państwowej, o ile się nie ożeni.

Już teraz wypowiedziały wszystkie urzędy pracę urzędnikom kawalerom powyżej 25 lat, z tym, że mogą odzyskać posady o ile zobo-

wiążą się wstąpić w związki małżeńskie w pewnym określonym terminie. Kawalerowie będą obłożeni podwójnymi podatkami, o ile nie ożenią się w najbliższej przyszłości.

Na wypadek śmierci obywatela nieżonatego przypada 50 proc. jego spuścizny skarbowi państwa.

Konkordat ubliża nauce Jezusa

Konkordat jest to dobrowolna — prawna umowa między rządem a kościołem, mocą której to umowy rząd musi opłacać kler watykański dawać obronę policyjną księżom na ich żądanie, zrzec się prawa do majątków kościelnych na rzecz Watykanu, jako rzeczywistego właściciela dóbr kościelnych w okupowanym przez papieży kraju. Z racji Konkordatu rząd musi opłacać i utrzymywać ambasadora przy państwie watykańskim a w Polsce t. z. „nuncjusza“ papieskiego i stosować często w życiu społecznym wytyczne polityki czarnej międzynarodówki rzymskiej.

Konkordat ubliża przeto nauce Jezusa Chrystusa, jakoby ona straciła na swej moralnej sile i dopiero prawo pisane-konkordatowe dawało jej moc rozwoju i działania — Śmieszne to, że niby boską nauką otacza się opieką bagnetu policyjnego. Wszak nauka Jezusa nie straciła na swej sile twórczej — ale zbankrutowali raczej jej głosiciele t.j. duszpasterze, którzy zamiast służyć Jezusowi oddali się na służbę papieżowi i jego polityce i oni to w obawie o swe honory, zaszczyty, bogactwa i stanowiska otoczyli się ustawami konkordatowymi, których nie znał ani P. Jezus, ani Apostołowie, ani późniejsi biskupi Chrystusowi— Konkordat uwłaszcza całemu chrześcijanstwu opartemu na nieśmiertelnej, wiecznie żywej i twórczej idei Jezusowej i miłości bliźniego.

Dziś każdy zdrowo myślący chrześcijanin wie dobrze, że osobisty interes kleru watykańskiego stoi bardzo często w zupełnej sprzeczności z Boskimi zasadami czystej religii i sprawami demokracji, ogólnej oświaty, dobrobytu mas ludowych, wolności sumienia, braterstwa i sprawiedliwości społecznej.

Ogromna większość księży tak zwanych papieskich, urzędowych, uprzywiliowanego Kościoła, żyje z ludzkiej ciomnoty i wiekowego zabobonu, utrzymuje się na swych stanowiskach przy pomocy konkordatów, bagnetów, kryminałów i przeróżnych potajmenych umów z wrogami wydziedziczonych mas narodu. Stąd niechęć, a często wrogie usposo-

bienie do kleru tych wszystkich, którzy się czują pokrzywdzeni przez niesprawiedliwy ustrój polityczno-społeczny, podtrzymywany przez bogate, syte, utuczone i potężne międzynarodowe duchowieństwo.

A ponieważ wielu ludzi utożsamia jeszcze po dziś dzień, choć niesłusznie, kościół i księdza z religią, więc niechęć do nieodpowiedniego i niegodnego kleru, a nawet piekielna nienawiść przechodzi na religię, a nawet na Boga.

Nie mówmy więcej naiwnie, że religia i ksiądz to jedno i to samo. Religia Chrystusowa to idea — to potęga, to siła duchowa, która nas udoskonala i uświęca a kapłan to często faryzeusz — wilk w owczej skórze i urzędnik włoski—

Wszak sam Jezus ostrzegał wiernych przed złymi kapłanami, groszorobami, zboczeńcami, bez ducha Bożego i wiary, bez poświęcenia i zapału duszpasterskiego i nazwał takich kapłanów wysługujących się światu — „solą zwietrzałą, którą należy wyrzucić precz i podeptać". Jeśli więc krytykujesz takiego kapłana wysługującego się Watykanowi a nie Jezusowi, to przez to nie ubliżasz Bogu, ani nie poniżasz religii, lecz przeciwnie troszczysz się o jej rozwój święty.

Precz więc z konkordatem, bo religia Boska nie może opierać się na bagnetach. *Promień.*

Wiadomości z parafii

Warszawa — ul. Leszno 90 Kto obserwuje życie religijne chrześcijan, ten przyznać musi, że większość jest chrześcijanami tylko z nazwy i grzęźnie w złem, nie umiejąc wyjść z tego kręgu zła. Droga do wyjścia z tego orbitu jest łatwą — a jest nią droga czystej Ewangelii głoszonej przez Polski Kościół St.-katolicki, od zagranicy t.j. władzy rzymskiej czy amerykańskiej niezależny. Polak widać lubi jednak niewolę, bo gdy wyjdzie z pod bata rzymskiego to wpada znów pod komendę obywateli amerykańskich, kierujących kość. narodowym am.

Precz więc z niewolą ducha. H. K.

Brześć — ul. Sieckiewicza 20 Parafia nasza oczekuje przybycia Najp. ks. arcyb. Farona, do nas w dniu 22 sierpnia. Na uroczystość tą zapraszamy wszystkich zwolenników Polskiego Kościoła. Za zgodą Najp. ks. Arcybiskupa, ks. Szelast — proboszcz naszej parafii, przyjmie kil-

ku młodzieńców, szczerze oddanych idei Jezusowej, na kursa przygotowawcze do Seminarium Duch. W sprawie warunków należy zwrócić się do ks. proboszcza ks. Szelasta. Potrzebny jest również kandydat, któryby grał na fisharmonii. *Z. Tyrko*

Białobrzegi: Młodzież w naszej parafii staje się coraz ruchliwsza i uprzyjemnia nieraz życie sobie i starszym przez urządzanie imprez i rozrywek towarzyskich posiłkując tem równocześnie z drobnych dochodów wydatki bierzące w organizacji. Nasz jubilat ks. prob. Guzik raduje się z działalności i oświaty młodzieży — kochającej Polskę.

Dn. 25.VII. został ochrzczony syn prezesa komitetu Józefa Maca i na chrzcie św. dno mu imię: Alfred — Marian.

Łódź — ul. Szara 1: W dniu 15 sierpnia parafia nasza ma zaszczyt gościć u siebie Dostojnego Arcypasterza z Warszawy, który na własne oczy zobaczy piękny rozwój naszej parafii.

Dnia 25.VIII. podczas chrztu św. i I-ej Komunii panował ogromny natłok, bo ci co pierwszy raz przyszli z rzymskiego kościoła chcieli się przekonać czy obrzędy są takie same jak w rzym.-kat. kościele. Ks. prob. Wilner i dziękuje wszystkim ofiarodawcom za datki na ornat i potrzeby kaplicy i na ich intencję odprawia co sobotę Mszę św. Zapraszamy wszystkich na dzień 15 sierpnia. *Ł. H.*

Łódź ul. Radwańska 54. Zwyciężać i zdobywać to nasz obowiązek, nasze prawo, to święty bój w imię idei Bożej, której należy podporządkować życie ludzkie. Do ukochania tej idei zachęca nas nasza Konstytucja kośc., głosząca, że musimy walczyć z wrogami nie mieczem, lecz sercem a zwyciężac mądrą miłością. Brawo! *Kowalik*

Łódź — ul. Wólczańska 57 Ponieważ żyjemy w wieku wielkich wstrząśnień i wydarzeń, musimy zwrócić baczną uwagę na źródło siły ducha, wiary i cnoty, a sprostać wielkiemu zadaniu wobec Boga i Ojczyzny. Przez ofiarę, poświęcenie i wielkie czyny możemy dojść do zamierzonego celu, przeto skupiajmy się wszyscy pod sztandarem Polskiego Kościoła, wraz z ks. Pilachowskim wiodącym nas do wyższych ideałów. *J. Kos*

Rembertów — ul. Okuniewska 20 W dniu pierwszego sierpnia odwiedził naszą parafię Czcigodny ks. Arcypasterz powitany przez ks. Strzałkę i parafian. Umiłowany Arcypasterz odprawił uroczyste nieszpory i wygłosił naukę okolicznościową do licznie zebranych wiernych.

B. Fotek

Ufaj a nie rozpaczaj

ODPIS.

Największy Nauczyciel ludzkości Jezus Chrystus nauczał: „ufajcie jam zwyciężył świat“. Zwyciężyć świat to znaczy ducha tego świata czyli przewrotność, złość, niesprawiedliwość, faryzaizm, pychę, która jest matką wszelkiego grzechu. Są ludzie, którzy już długie lata walczą o należne stanowisko i prawa dla Polskiego Kościoła i dziś po latach walki duchowej — machają bezdusznie rękoma, że w Polsce już niczego dobrego dla siebie spodziewać się nie mogą. Pesymizm ten udziela się wielu i słabia w wytrwałości aż do końca.

Otóż nie upadajmy, ale ufajmy, że zwycięstwo nasze jest już blizko, bo Rząd nasz ma wreszcie uregulować nasze prawa — dla Polskiego Kościoła St.-katolickiego.

O wierz stale, w noc i w dzień,
Wierz, gdy burze trwożą cię:
Z słów Jezusa moc swą bierz
Gdy ci mówi dziecię wierz.

Ks. Mìszczyk.

Co mnie zachęciło?

ODPIS

Porzuciłem kościół rzymski już 17 lat, a od dwóch lat należę do Polskiego kościoła Staro-katolickiego. Do kroku tego zachęciło mnie to: 1) że kościół ten nie zależy od władz zagranicznych, 2) że w liturgii używa języka polskiego, 3) że uświadamia wiernych z Pisma św. i uczy miłości Ojczyzny i bliźniego, 4) że jest organizacją demokratyczną i majątki parafialne są własnością ludu, a Biskup nimi opiekuje się tylko 5) że kościół ten jest czysto katolicki w duchu Chrystusowym. Lepszej organizacji kościelnej, dla Polaka jako byłego rzymsko-katolika, ja osobiście nie wyobrażam sobie w Polsce.

Józef K. urzędnik

Pomiędzy dzieci Boże próżno ten wnijść pragnie,
Kto się u drzwi tak nisko, jak dziecię nie nagnie.

ADAM MICKIEWICZ

Ofiary na F. O. N.

Zarząd Miejski w Brodach . . .	zł. 357,60,
Al. Pasek, Przemyśl . . .	„ 308,71
Polskie Tow. Handlu Kompensacyjnego, Warszawa	„ 343,65
Gimn. Żeńskie im. E. Plater w Grodnie .	„ 31,14
Garfinkiel Józef, Jędrzejów . . .	„ 17,50
Gimn. Żeńskie J. Czapczyńskiej w Łodzi .	„ 130,36
Prac. Tow. Fabryk Portland-Cement „Wysoka“ S. A. pierwsza rata tyt. dobrowolnego opodatkowania się	„ 109,21
Związek Strzelecki, Zarz. Okręgu IV—Łódź .	„ 2203,—
i 7 obligacyj pap. watt. .	„ 500,—
Związek Oficerów W. P. w stanie spocz. Okręg V—Kraków	„ 491,29
Kolej Elektr. Łódzka, Łódź . . .	„ 4800,—
Tow. Akcyjne Przem. Metalurgicznego, Radomsko .	„ 2000,—
Dyrekcja Cukrowni Grabski, Jeschek i S-ka, Gniezno	„ 6000,—
Prac. St. Praga Tramwajów Warszawskich — 1 ciężki karabin maszyn.	
Zarząd Gminy Wyznaniowej Żydowskiej w Ostrowcu Kieleckim	„ 52,06
Bolesław Kotkowski, Zakłady Graficzne, Łódź .	„ 500,—
Książnica Atlas, Lwów, rata za m-c czerwiec .	„ 833,40

Kalendarzyk liturgiczny

od 16 do 31 sierpnia 1937

16 p. Joachima oj. N. P. M.
17 w. Jacka
18 ś. Heleny
19 cz. Ludwika
20 p. Stefana—Sobiesława
21 s. Joanny—Kazimiera
22 N. XIV po Z. S. Tymoteusza
23 p. Cichomiła
24 w. Bartłomieja Ap.
25 ś. Namysława
26 c. Ireneusza
27 p. Mat. Bos. Zwier. Sprawiedl.
28 s. Augustyna
29 N. XV po Z. Racibora

Zapowiedzieć i w dniu dzisiejszym Mszę św. na rozpoczęcia roku szkolnego na 1.IX.

30 p. Róży
31 w. Świętosława

Redakcja i Administracja w Warszawie ul. Łucka 2 m. 13. Telefon 2-84-91.
Prenumerata płatna rocznie: 4 zł., półrocznie 2 zł., kwartalnie 1 zł.
Konto P. K. O. „Pol. Odr.” 151-854 — Kurji 66-168. Bp F.

Redaktor nacz. Ks. arcyb. Wł. Faron Redaktor odp. X M. Strzałka

Druk. „Zorza“ ul. Wronia 42